

TADEUSZ BOY-ŻELEŃSKI

---

**Pieśń o naszych  
stolicach i jak je  
Opatrzność  
obdzieliła**

TADEUSZ BOY-ŻELEŃSKI  
PIOSENKI „ZIELONEGO BALONIKA”

## *Pieśń o naszych stolicach i jak je Opatrzność obdzieliła<sup>1</sup>*

«Wszystko nam dałeś, co dać mogłeś, Panie»,  
Powiedział niegdyś pewien wielki kpiarz;  
A jednak dzisiaj to figlarne zdanie  
Powtórzyć musi, kto kraj poznał nasz;  
Bo choć poszarpał los polską ziemię  
Lecz wnet się do nas uśmiechnął przez lzy.  
Wszak każda nacja jedną ma stolicę,  
A my szczęśliwcy mamy ich aż trzy!<sup>2</sup>

Śmiech

Kraków, Warszawa i nasz Lwów prastary,  
Ten beniaminek wszystkich polskich serc,  
Naszego ducha wszak to trzy filary,  
Naszej kultury tyleż dzielnych twierdz.  
Lecz nie dość jeszcze — cóż powiecie na to?  
Całemu światu kładąc nas na wzór,  
Extra stolicę dał nam Bóg na lato  
«Uroczą perłę zakopiańskich gór».

Miasto

Wnet sprawiedliwość boska dobrze znana  
Hojne swe dary równo dzieli nam:  
Nam da *Feld*-mana, Warszawie *Rajch*-mana,  
Hösick na przemian mieszka tu i tam.

.....<sup>3</sup>

Słyną Warszawy «mistyczne wieczory»  
I ich subtelny nastrojowy cień;  
Lecz mistyczniejsze Kraków ma wybory,  
Gdzie *głosy* zmarłych słychać w biały dzień.  
I Lwów ma swoje igraszki natury —  
O czarnoksiężstwo zakrawa ten gest:  
Bierze się kawał zwykłej, mocnej rury  
Eccola! dmuchnąć i prezydent jest!

W Warszawie zbytek, szampańskie kolacje,  
Płyną rubelki — skąd? gdzie? ani wiesz;  
Lwów ma na tydzień jedną defraudację,

Pieniądz, Bogactwo, Bieda,  
Warszawa, Miasto

<sup>1</sup>*Pieśń o naszych stolicach i jak je opatrzność obdzieliła* — pod tytułem w wydaniu źródłowym podano melodię w zapisie nutowym. Tadeusz Boy-Żeleński pisze: Melodie zamieszczone w tym zbiorze zaczerpnięte są bądź z naszych popularnych, bądź też z paryskich motywów. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>Wszak każda nacja jedną ma stolicę, A my szczęśliwcy mamy ich aż trzy! — te dwa wersy oznaczono: „bis”. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>..... — Parę strofek o nazbyt zwietrzalej aktualności opuszczono. [przypis redakcyjny]

Coś więc gotówki liźnie czasem też.  
Za to krakowskie mury osławione!  
Ilu mieszkańców, tyle w portkach dziur:  
U nas się mówi: «pożycz mi koronę»,  
Tak jak gdzie indziej mówi się: *Bonjour!*

Dzięki tej stolic mnogości Ojczyzna  
Ma aż trzy rynki na talentów zbyt,  
Niejeden z państwa może w duchu przyzna,  
Że to ułatwia nam walkę o byt;  
Gdzie indziej, kto się na życia krawędzi  
Raz jeden potknie — oho! bywaj zdrów!  
U nas, choć w jednej stolicy coś zwędzi,  
Założyć pismo może w drugiej znów.

Szeroko sięga sława naszych stolic  
I cudzoziemców zwabia do nas kwiat;  
Płyną podróżni z najdalszych okolic,  
Pod polskim niebem każdy spocznie rad.  
W niewieścim gronie, wśród miłej zabawy,  
Jeśli zapytasz, skąd panienka jest?  
Z wszelką pewnością jedna jest z Opawy,  
Druga z Czerniowiec lub *aus Budapest!*

Pisane w r. 1907.

Upadek

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/slowka-zbior-piosenki-zb-piesn-o-naszyc-stolicach-i-jak-je-opatrzosc-obdzielila>

Tekst opracowany na podstawie: Tadeusz Boy-Żeleński, *Słówka*: zbiór wierszy i piosenek, nakł. Księgarnia Polska B. Połonieckiego, Lwów; wyd. E. Wende, Warszawa 1913

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska.

Okładka na podstawie: Carlos ZGZ@Flickr, CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając zbiórkę na [stronie wolnelektury.pl](http://wolnelektury.pl).

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).